środa, 27.08.2025

Módl się i pracuj! [1 Tes 2, 9-13]

Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą. Sami jesteście świadkami, i Bóg także, jak bogobojnie, sprawiedliwie i nienagannie zachowaliśmy się pośród was, wierzących. Przecież wiecie, że każdego z was – jak ojciec swe dzieci – prosiliśmy, zachęcaliśmy i zaklinaliśmy, abyście postępowali w sposób godny Boga, który was wzywa do swego królestwa i chwały. Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przejęliście słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale jako to, czym jest naprawdę – jako słowo Boga, który działa w was, wierzących.

>P<

Pewnie wszystkim nam znana jest benedyktyńska zasada: Ora et labora! (Módl się i pracuj). Modlitwa ma wznosić ducha do Boga, zapewnić trwanie przy Nim, ukierunkowywać na Niego, natomiast praca, wysiłek fizyczny czy intelektuelany jest ludzkim doświadczeniem. Każdy człowieka podejmuje jakiś trud, nawet jeśli będzie to mało znaczące zajęcie, czy obowiązki. W życiu chrześcijańskim są to dwie rzeczywistości, które wzajamnie powinny się się przenikać i uzupełniać. Jedno winno wypływać z drugiego. To doświadczenie pracy i modlitwy zauważamy także w świadectwie św. Pawła - słyszeliśmy o nim w pierwszym czytaniu. Apostoł wspomina o tym, że nie wzbraniał się od pracy, podejmował wysiłek dniem i nocą. Swoją obecnością nie chciał być ciężarem dla mieszkańców Tesalonik. Paweł zachowuje się nienagannie i sumiennie wykonuje swoją pracę. Wiemy z innego fragmentu Pisma Świętego, że był wykonawcą namiotów. Ale w dzisiejszym słowie zauważamy także tę drugą postawę, czyli modlitwę, refleksję. Apostoł zachęca, aby postępować w sposób godny Boga, głosi słowo Boże, zachęca do dziękczynienia i uwielbiania Boga. Skoro tak naucza, to sam musiał według tej zasady postępować. Życie duchowe odgrywało w nim ważną rolę. Święty Paweł zachowuje się jak ojciec, który czuwa nad swoimi dziećmi, aby wychować je należycie i przekazać najważniejsze wartości, również te religijne. On wspiera pierwszych wyznawców Chrystusa w ich wierze, ale również stawia konkretne wymagania. Zechciejmy dziś słuchając tego słowa nie traktować go jako kolejnej opinii, informacji czy religijnej nowinki, lecz zastanówmy się w jaki sposób ono realnie może przemieniać moje życie. Jak to słowo wpływa na mnie? Jakie doświadczenie wywiera?

fot. pixabay